

Massalski, Adam

Tajny raport Pawła Muchanowa dla ministra Awrama Siergiejewicza Norowa z 1856 r. Przyczynek do dziejów oświaty polskiej w okresie międzypowstaniowym

Przegląd Historyczny 89/3, 407-425

1998

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ADAM MASSALSKI

Tajny raport Pawła Muchanowa dla ministra Awrama Siergiejewicza Norowa z 1856 r. Przyczynek do dziejów oświaty polskiej w okresie międzypowstaniowym

Pierwsza faza rusyfikacji szkolnictwa średniego Królestwa Polskiego rozpoczęła się po upadku powstania listopadowego¹. Na to, z jakimi trudnościami w związku z tym borykały się rosyjskie władze oświatowe, rzuca nieco światła przechowywana w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w St. Petersburgu (RGIAP) jednostka archiwalna zatytułowana: „Dzieło priedpisanii dostawlat pri godowych otczotach po Warszawskom Uczebnom Okrugie swidienija o sposobnostiach i błagonadiożnosti rukowodiaszczego sostawa wiadomost s charakteristikami russkich uczyteliej nachodiawszichsja w uczebnych zawiedienijach Warszawskiego Okruga s 1833-1855”².

Ta niezbyt grubateczka akt zawiera tylko 19 kart tekstu. Po kilku pismach dotyczących spraw organizacyjnych, odnaleźć w niej można niezwykle interesujący list z 22 kwietnia/4 maja 1856 generała Pawła Muchanowa, ówczesnego kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego do *Miłostiwego gosudaria Awrama Siergiejewicza*, czyli A.S. Norowa, ministra oświaty w Rosji w latach 1853-1858³. Autor tego pisma w górnej części dokumentu dopisał własnoręcznie: *wies'ma konfiden-cjalno*. W treści listu zawarta była wiadomość, że w załączeniu przesłana została szczegółowa informacja o nauczycielach Rosjanach zatrudnionych w latach 1833-1855 w Królestwie Polskim⁴. Przed szczegółowym wykazem nauczycieli znalazło się krótkie zestawienie statystyczne. Według zamieszczonych w nim danych, ogółem w Królestwie Polskim w wymienionych powyżej latach zatrudnione były ogółem 122 osoby zaliczone według autora listu do grupy nauczycieli Rosjan. Wśród nich 10 ocenionych było jako bardzo dobre (*otliczni i wes'ma choroszi*), 43 jako dobre (*choroszi*), 44 uznane za mierne (*posriedstwiennych*) i 25 jako zupeł-

¹ R. W r o c z y ń s k i, *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*, Warszawa 1980, s. 115-121; L. S z y m a ń s k i, *Zarys polityki caratu wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Wrocław 1983, s. 23-34.

² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 3-19.

³ Por. I. I h n a t o w i c z, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. II, Warszawa 1971, s. 162.

⁴ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 3.

nie złe (*durnego powiedienija*)⁵. Warto dodać, że pod oficjalnym tekstem pisany atramentem, dopisano ołówkiem, innym charakterem pisma, że wśród aktualnie zatrudnionych (w roku szkolnym 1855/56), 6 nauczycieli Rosjan było bardzo dobrych, 31 dobrych, 18 miernych i 3 złych⁶. Główną jednak treścią omawianego dokumentu były opisowe, najczęściej kilkudzaniowe, charakterystyki wszystkich 122 nauczycieli. Tekst ten sporządzony był w formie tabeli, w której pierwszą rubrykę stanowiła liczba porządkowa, drugą nazwisko i imię (bez *otczestwa*), trzecia zawierała informacje, w którym roku szkolnym dany nauczyciel przybył do Królestwa Polskiego, następna: kiedy i skąd dany nauczyciel przybył, a piąta, wydaje się najbogatsza w treść, najciekawsza, wypełniona była uwagami⁷.

Dane zawarte w tej części dokumentu wymagają jednak specjalnego komentarza. Po pierwsze wątpliwości budzi zasada, według której zakwalifikowano poszczególne osoby do grona nauczycieli Rosjan. Jak się okazuje, sprawę tę autorzy wykazu potraktowali bardzo dowolnie. Wśród wymienionych znalazło się bowiem dziesięć nazwisk nauczycieli bez wątpienia narodowości polskiej. Byli to: **Konstanty Laurysiewicz** (1794-1847) (pozycja na liście 25), katolik, według omawianego tekstu urodzony na terenie Królestwa Polskiego, ale według innych danych personalnych urodzony w rodzinie szlacheckiej na terenie guberni wołyńskiej bądź żytomierskiej, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, oceniony przez Pawła Muchanowa jako bardzo dobry nauczyciel, zmarł w 1847 r.⁸ **Erazm Szajewski** (?-1842) (poz. 56) wykazany jako urodzony na terenie Królestwa Polskiego, katolik, uczył się w jednej ze szkół powiatowych w guberni wołyńskiej, był następnie tłumaczem w kancelarii generał-policmajstra miasta Warszawy, zmarł w 1842 r., według uwag był miernym nauczycielem⁹. **Jan Papłoński** (1819-1885) (poz. 75), katolik, urodzony w rodzinie szlacheckiej z guberni kowieńskiej, absolwent Uniwersytetu w Moskwie, kolejno: nauczyciel szkół średnich w Królestwie, cenzor, profesor Szkoły Głównej Warszawskiej i Uniwersytetu w Warszawie, wreszcie dyrektor Instytutu Ociemniałych i Głuchoniemych w tym mieście, oceniony jako bardzo dobry¹⁰. **Ignacy Jezierski** (1816-1880) (poz. 76), katolik, urodzony w rodzinie mieszczańskiej na terenie guberni lubelskiej, jako stypendysta ukończył uniwersytet w Moskwie, nauczał w różnych szkołach średnich w Królestwie Polskim, jego dwaj bracia także uczyli w szkołach średnich, jeden z nich, Feliks, to znany uczonec¹¹, Ignacego Jezierskiego Muchanow ocenił na bardzo dobrze¹². **Piotr Artychiewicz** (1807 - po 1862) (poz. 78), katolik, pochodził ze szlachty z guberni

⁵ Por. A. M a s s a l s k i, *Nauczyciele szkół rządowych Królestwa Polskiego (1833-1862). Próba wstępnej charakterystyki społeczności*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 1736. Prace pedagogiczne CVII, Wrocław 1995, s. 48.

⁶ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 4.

⁷ Tamże, k. 4-19.

⁸ Tamże, op. 95, d. 1110, k. 792. Formularz personalny z 1843 r.; Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Szkoła powiatowa w Łęczycy, sygn. 15, k. nlb.

⁹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 11.

¹⁰ Tamże, d. 397, k. 289-294. Formularz personalny z 1853 r.; St. K o n a r s k i, *Papłoński Jan (1819-1885)*, PSB t. XXV, s. 175-177.

¹¹ J. L e p i a n k a, *Feliks Jezierski — życie i dzieło*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. XXXII, 1989, nr 1 (123); *Historia nauki polskiej* t. III, Warszawa 1977, s. 184 i 427-428; P. Ż b i k o w s k i, *Jezierski Feliks (1817-1901)*, PSB t. XI, s. 199-200.

¹² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 399, k. 1568-1571. Formularz personalny z 1853 r.; A. M a s s a l s k i, *Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862*, Kielce 1983, s. 197, 200, 202-203, 205-206.

mińskiej, kształcił się w Uniwersytecie w Wilnie, uczył historii Rosji w różnych szkołach średnich Królestwa Polskiego, według omawianego dokumentu posiadał słabe zdrowie¹³. **Tomasz Mędrkiewicz** (1817 - po 1881) (poz. 88), katolik urodzony w rodzinie mieszczańskiej na terenie guberni lubelskiej, ukończył uniwersytet w Moskwie, uczył w szkołach średnich Królestwa historii i geografii Rosji oraz języka rosyjskiego, oceniony jako gorliwy (*usierdien*)¹⁴. **Franciszek Dębicki** (1806-1884) (poz. 90), katolik, ze szlachty guberni wileńskiej, ukończył Liceum w Krzemieńcu, uczył w szkołach średnich historii i geografii, oceniony jako bardzo dobry, ale z adnotacją, że nie znał dobrze języka rosyjskiego (*k sożaleniju, nie znajet choroszo russkogo jazyka*)¹⁵. **Ignacy Grzędzica** (vel Grędzica) (1822-1899) (poz. 96), katolik, pochodzenia szlacheckiego, urodzony na terenie Królestwa Polskiego, ukończył Kursy Pedagogiczne w Warszawie, następnie był nauczycielem języka rosyjskiego, oceniony jako mierny¹⁶. **Andrzej Rydecki** (1819 - po 1862) (poz. 107), według jednych źródeł urodzony w katolickiej rodzinie mieszczańskiej w Moskwie i tamże ukończył gimnazjum¹⁷, lecz w omawianym dokumencie podano, że urodził się w Królestwie Polskim i posiadał wykształcenie domowe, oceniony jako pracowity i gorliwy w pełnieniu służby (*trudolubiw i usierdien k służbie*)¹⁸. **Hipolit Bocheński** (1828 - po 1862) (poz. 111), katolik, syn urzędnika z guberni lubelskiej ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Moskiewskim uczył języka rosyjskiego w szkołach średnich Królestwa, oceniony jako dobry¹⁹.

Dalszych kilkunastu nauczycieli wymienionych w wykazie Muchanowa urodzonych było na kresach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej i trudno ich jednoznacznie określać mianem Rosjan. Do grupy tej można zaliczyć na przykład: Pawła Strachowicza, Gawriła Koszewoja, Jana (Iwana) Kondratowicza, Kazimierza Piekarskiego, Andrzeja Baranowskiego, Rajmunda Romanowskiego, Jana (Iwana) Kuczyńskiego, Pantaleona Przystanowskiego, Tomasza Kurhanowicza, Wincentego Łaparewicza, Jana (Iwana) Sawinicza, Aleksandra Podwysockiego, Marcelego Fiszerę, Konstantego Miłkowskiego, Piotra Serecińskiego. Wszyscy oni mogą być uznani za Białorusinów, Rusinów, lub Polaków tym bardziej że niektórzy z nich byli wyznawcami religii rzymsko-katolickiej. Nie dość na tym, wśród wymienionych znalazły się w omawianym dokumencie także nazwiska osób pochodzenia niemieckiego: Adama i Konstantego von Pleve, Edwarda Borgmana, Grzegorza Szwarca (Schwartz), francuskiego: Alfonsa Brunelli, Jana i Ludwika Marchandów, serbskiego: Pawła Cwietkowicza i Gustawa Jellachicha oraz Gruzina Piotra Saakadzewa²⁰. Nie umieszczono natomiast nazwisk tych Rosjan, którzy bezpośrednio po przybyciu do Królestwa Polskiego zajęli stanowiska zwierzchników szkół średnich. Odnosiło się to do takich osób jak: Paweł Sijanow, Kirył Bobrykin, Mikołaj Czi-czerin, Erazm Kowalenkow czy Mikołaj Filippow oraz dyrektorów i inspekto-

¹³ RGIAP, f. 733, op. 75, d. 1111, k. 869-870. Formularz personalny z 1843 r.

¹⁴ Tamże, op. 77, d. 189, k. 449-450. Formularz personalny z 1845 r.; K. P o z n a ń s k i, *Szkoły im. A. i J. Vetterów w Lublinie*, Lublin 1985, s. 17.

¹⁵ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 213, k. 738-739. Formularz personalny z 1846 r.

¹⁶ APL, Gimnazjum Męskie w Piotrkowie (dalej GmP), sygn. 532. Formularz personalny z 1861 r.

¹⁷ *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870. Materiały źródłowe*, pod red. K. P o z n a ń s k i e g o, Warszawa 1993, s. 207, 459 i 472.

¹⁸ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 17.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie (dalej: GWL), sygn. 191, k. 166-170. Formularz personalny z 1862 r.

²⁰ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 5, 7 r., 8, 8 r., 10, 10 r., 13, 14, 17.

rów Rosjan, pochodzenia niemieckiego (Niemców inflanckich): Gustawa von Reichartda, Pawła Felknera, Edwarda Loewenthala, Jana von Kaulbarsa²¹. Tego typu braku konsekwencji czy nieściśłości w omawianym dokumencie występowało więcej, bowiem na przykład w wykazie umieszczeni zostali także nauczyciele historii i geografii Rosji, ale nie wszyscy. Trudno wytłumaczyć brak nazwisk: Aleksandra Kruchelskiego (1806-1854), wyznania katolickiego, urodzonego w rodzinie szlacheckiej w guberni mińskiej, nauczyciela historii i geografii Rosji, uczącego tych przedmiotów w języku rosyjskim²², czy Mikołaja Zahorskiego (1802 - po 1872), katolika, urodzonego także w guberni mińskiej w rodzinie szlacheckiej, uczącego historii i geografii Rosji od roku 1834 w gimnazjum w Piotrkowie²³, skoro umieszczono w nim wspomnianego już powyżej Piotra Artychiewicza, katolika urodzonego również w tej guberni, nauczyciela historii i geografii. Pytania tego typu musimy pozostawić bez wyjaśnienia, bowiem trudno ustalić, jakimi kryteriami kierowali się urzędnicy kuratorium Okręgu Naukowego Warszawskiego przy sporządzaniu omawianego wykazu. Mimo tego typu mankamentów omawiany dokument stanowi ważne źródło dotyczące polityki rosyjskiej w stosunku do oświaty w Królestwie Polskim i dlatego warto poddać go szczegółowej analizie.

Według informacji zawartych w trzeciej rubryce omawianego wykazu, największa liczba nauczycieli Rosjan rozpoczęła pracę w szkołach średnich Królestwa Polskiego w roku szkolnym 1833/34, gdyż aż 25, następnie 17 w roku 1834/35 i 13 w roku 1838/39. Mniej, bowiem tylko 9, podjęło pracę nauczycielską w szkołach średnich w Królestwie w roku 1835/36. W pozostałych latach były to wielkości niewielkie, zawarte w przedziale od 5-6 osób (1837/38, 1841/42, 1844/45, 1852/53 i 1853/54) do jednej osoby (1836/37 i 1845/46)²⁴.

Analiza akt personalnych oraz spisów urzędników Okręgu Naukowego Warszawskiego, znajdujących się w archiwach polskich i rosyjskich, pozwala stwierdzić, że spośród wymienionych w wykazie 122 nauczycieli, wyższe wykształcenie miało 85 osób, czyli blisko 2/3. Do grupy tej zaliczyć należy absolwentów uniwersytetów, Głównego Instytutu Pedagogicznego w Petersburgu i innych uczelni wyższych, w tym także wyznaniowych o charakterze akademickim (akademie duchowne). Warto zaznaczyć, że do grupy osób posiadających wyższe wykształcenie zaliczeni zostali również ci, w odniesieniu do których nie zachowały się szczegółowe dane na temat wykształcenia, ale wiadomo, że przed przybyciem na teren Królestwa Polskiego nauczali w szkołach średnich w Rosji. Absolwenci uniwersytetów to niekiedy także prawnicy, uczyli oni nie tylko historii i geografii Rosji, ale także języka rosyjskiego. Tak było na przykład w wypadku długoletniego nauczyciela języka i literatury rosyjskiej w gimnazjum w Radomiu, Aleksego Markowa (1810-1860), wyznania prawosławnego, pochodzącego ze szlachty guberni połtańskiej, który ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu w Charkowie z tytułem rzeczywistego studenta, a następnie przez dwa lata nauczał historii i języka rosyjskiego w gimnazjum w Twerze. Od kwietnia 1834 roku znalazł zatrudnienie jako starszy nauczyciel literatury i języka rosyjskiego w gimnazjum w Radomiu, ale zajęcia rozpoczął dopiero 14 lipca tego roku. Był uznawany za bardzo dobrego nauczyciela²⁵.

²¹ *Walka caratu*, s. 323, 327, 329, 330, 331, 451.

²² APL, Szkoła powiatowa w Sieradzu, sygn. 8. k. 151 i 265. Formularz personalny z 1852 r.

²³ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1109, k. 890. Formularz personalny z 1842 r.

²⁴ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, passim.

²⁵ Tamże, op. 95, d. 1109, k. 767-779. Formularz personalny z 1842 r.; *Cirkular po Warszawskomu Uczebnomu Okrugu*, Warszawa 1884, dodatek do nr 7, s. 8 n.

Jednak większość absolwentów uniwersytetów, późniejszych nauczycieli języka rosyjskiego w szkołach średnich Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym, kończyła Oddział I Wydziału Filozoficznego, czyli studiowała nauki filologiczno-historyczne. Tak było na przykład w wypadku Adama von Pleve (1816 - po 1862), urodzonego w guberni wołyńskiej w rodzinie emigranta, wyznania ewangelickiego. Ukończył on gimnazjum w Krożach, a następnie Wydział Filozoficzny Uniwersytetu w Moskwie i otrzymał stopień kandydata nauk filozoficznych. Bezpośrednio po studiach przybył do Królestwa Polskiego i rozpoczął pracę jako nauczyciel języka rosyjskiego w II gimnazjum w Warszawie we wrześniu 1840 roku. Po roku został awansowany na starszego nauczyciela języka i literatury rosyjskiej w gimnazjum gubernialnym, także w stolicy, równolegle wykładał na tzw. kursach dodatkowych. W roku 1845 został mianowany inspektorem szkół prywatnych w Warszawie, po kolejnych pięciu latach naczelnikiem Wydziału Naukowego w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego. Na stanowisku tym pozostawał aż do czasów powstania styczniowego. Był żonaty z Polką, córką sędziego. Oceniany był bardzo dobrze. W czasach gdy w roku 1861 szkolnictwem w Królestwie Polskim kierował Aleksander Wielopolski, przygotował obszerny memoriał na temat planowanej reformy oświaty²⁶.

Sporo osób przybyłych z Rosji do Królestwa Polskiego i powołanych tu na stanowiska nauczycieli szkół średnich różnych typów, posiadało wykształcenie wyższe zdobyte w prawosławnych uczelniach wyznaniowych. Przeważnie odbywali oni studia w akademiach duchownych w Kijowie lub Petersburgu. Jednym z nich był na przykład Wasyl (Bazyli) Rklicki (1798 - po 1861). Urodził się on w rodzinie duchownego prawosławnego, pochodzenia szlacheckiego, w guberni czernihowskiej. Ukończył w roku 1825 Akademię Duchowną w Kijowie z tytułem kandydata teologii. Początkowo uczył w szkolnictwie średnim, a następnie w seminarium duchownym w Czernihowie. Późną jesienią 1833 przybył do Królestwa Polskiego i objął obowiązki nauczyciela literatury i języka rosyjskiego w gimnazjum wojewódzkim w Warszawie. Zajęcia dydaktyczne rozpoczął od 1 stycznia 1834. Był też członkiem Komitetu Egzaminacyjnego dla kandydatów na nauczycieli. W tym też czasie opracował i wydał drukiem kilka podręczników szkolnych do nauki języka rosyjskiego. Od 11/23 lipca 1841 awansował na dyrektora gimnazjum gubernialnego w Płocku²⁷. Do wyjątków należały przypadki kończenia innych, niepełnych szkół wyższych istniejących w Rosji, jakim było na przykład elitarne Liceum ks. Bezborodko w Nieżynie²⁸. Absolwentem wydziału prawa tej szkoły, ze stopniem studenta, był Jan Morawski (niekiedy Murawski) (w omawianym dokumencie omyłkowo podano imię Tomasz) (1822 - po 1864). Pochodził on z katolickiej rodziny szlacheckiej z guberni grodzieńskiej, pracę pedagogiczną rozpoczął w sierpniu 1850 roku (a nie jak podano w wykazie w 1851/52 r.) jako nauczyciel języka rosyjskiego w szkole powiatowej w Hrubieszowie, gdzie pozostawał aż do powstania styczniowego²⁹.

²⁶ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1110, k. 524. Formularz personalny z 1843 r.; *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. III, 1795-1864, pod red. J. Michalskiego, Wrocław 1977, s. 783.

²⁷ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 111, k. 1324-1327. Formularz personalny z 1843 r.; Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APPł), Gimnazjum Męskie w Płocku (dalej: GmPł), sygn. 149, k. 1-8. Formularz personalny z 1853 r.

²⁸ L. Bazyłow, *Spółczesność rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973, s. 375.

²⁹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 399, k. 1884-1885. Formularz personalny z 1853 r.

Należy sądzić, że pozostałych 37 osób (30,3%) umieszczonych na liście Muchanowa nie posiadało odpowiedniego przygotowania merytorycznego. W 15 wypadkach były to osoby pracujące wcześniej w instytucjach podległych Ministerstwu Wojny, w tym ośmiu dymisjonowanych oficerów. Spośród nich najwyższy stopień pułkownika artylerii posiadał Hilarion Sumarokow³⁰, sztabskapitanami byli Roman Troszczyński (1805 - po 1861)³¹, Aleksy Sołowiew (1799-1845)³², Gustaw Jellachich (1800 - po 1862)³³ i Piotr Saakadzew (1799-1858)³⁴. Pozostali oficerowie to porucznicy i podporucznicy. Szczególnie barwną i dodajmy od razu niezbyt przydatną w szkole, była osoba Saakadzewa. Wywodził się on z rodu książąt gruzińskich, ale wyznawał prawosławie. Ukończył korpus kadecki w stopniu chorążego i od roku 1822 kontynuował naukę w szkole oficerskiej. Patent podporucznika uzyskał w tym samym roku, w którym z wyróżnieniem opuścił mury uczelni wojskowej. Służył w liniowych pułkach piechoty, początkowo suzdalskim, a następnie niżgorodzkiem. W roku 1827 awansował na porucznika i mianowany został adiutantem 1 brygady w 7 dywizji piechoty. W czasie wojny z Turcją został na własne życzenie skierowany na front i 28 maja/3 czerwca 1828 za męstwo na polu bitwy został przedstawiony carowi. W roku 1831 ponownie znalazł się na stanowisku adiutanta brygady. Z powodów rodzinnych w listopadzie 1833 roku przeniesiony został do rezerwy w stopniu sztabskapitana z prawem do korzystania z munduru. Po dwóch miesiącach mianowany został naczelnikiem wojennym guberni płockiej, ponownie jako czynny oficer. Jednak funkcji tej nie spełniał zbyt dobrze, bowiem już w styczniu 1835 roku na własną prośbę otrzymał dymisję. Niebawem jednak, w maju tego roku, mianowany został starszym nauczycielem języka i literatury rosyjskiej w gimnazjum gubernialnym w Kielcach. Po roku przeniesiony został na taki sam etat do gimnazjum w Lublinie. Kolejnymi miejscami pracy nauczycielskiej były: gimnazjum w Łukowie (lipiec 1842 - marzec 1844) i gimnazjum gubernialne w Warszawie. Według opinii swych zwierzchników nie nadawał się do pracy w szkole, bowiem wdawał się w czasie lekcji w różne dyskusje z uczniami, w trakcie których oczerniał rosyjskie władze wojskowe. Okazało się także, że nie uregulował długów karcianych, które zaciągnął jeszcze w czasie służby wojskowej³⁵. Ponadto w czasie pełnienia obowiązków nauczyciela w gimnazjum w Łukowie wdał się w bójkę z naczelnikiem więzienia, któremu próbował uwieść żonę³⁶. Swym postępowaniem, zdaniem władz oświatowych, demoralizował uczniów. Gdy przeniósł się do Warszawy, na polecenie Komisji Śledczej objęty został nadzorem policyjnym, a Namiestnik Królestwa Polskiego Iwan Paskiewicz, nakazał nagłą rewizję w jego mieszkaniu³⁷. Mimo tak złych opinii otrzymywał jednak nagrody od kuratora³⁸, a po zakończeniu pracy zawodowej przyznano mu stosunkowo wysoką emeryturę 637 rubli srebrem i 50 kopiejek

³⁰ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 4 r.

³¹ Tamże, f. 1349, op. 5, d. 1389, k. 393-402. Formularz personalny z 1850 r.

³² APL, Dyrekcja Gimnazjum w Piotrkowie, sygn. 216, k. 373. Formularz personalny z 1843 r.

³³ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1169-1170. Formularz personalny z 1843 r.

³⁴ Tamże, op. 77, d. 145, k. 72-76. Formularz personalny z 1844 r.

³⁵ APL, GWL, sygn. 324, k. nlb.

³⁶ J. Frankowski, *Niszczenie szkół łukowskich po powstaniu listopadowym 1831-1852 i wiadomości o konwiktach Szaniawskich. Szkic historyczny*, Warszawa 1926, s. 28.

³⁷ *Uczestnicy ruchów wolnościowych w latach 1832-1855*, s. 394 i 395.

³⁸ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 145, k. 72-76. Formularz personalny z 1844 r.

rocznie³⁹. W omawianym wykazie nie znalazł również uznania w oczach kuratora, który podał, że Saakadzew miał szczególnie niespokojny i kłótlivy (*wies'ma nie-spokojnogo i nieużywcziwogo*) charakter i dlatego był wielokrotnie przenoszony z jednej szkoły do drugiej, a w 1849 r. ostatecznie uwolniony od służby⁴⁰.

Kolejnych sześciu przyszłych nauczycieli szkół średnich Królestwa Polskiego posiadało jedynie wykształcenie domowe lub kończyło szkoły prywatne. Byli wśród nich wspominani już bracia Marchandowie. Obaj podawali w swych ankietach personalnych, że uczęszczali do szkół prywatnych w Moskwie. Starszy z braci, Jan (1794 - po 1845), był przed wybuchem powstania listopadowego nauczycielem języka rosyjskiego w liceum w Warszawie⁴¹, natomiast młodszy, Ludwik (1807 - po 1861), po osiągnięciu pełnoletniości był w latach 1826-1835 gubernierem w Warszawie⁴².

Bardzo zawiła była sprawa wykształcenia Piotra Dubrowskiego (1812-1882), znanego językoznawcy, słowianofila i wydawcy. Był on krótko w latach 1837-1845 nauczycielem szkół średnich w Królestwie Polskim, potem zastępcą kierownika Komitetu Cenzury w Warszawie, wreszcie w Petersburgu profesorem w Głównym Instytucie Pedagogicznym i współpracownikiem Akademii Nauk. O swym wykształceniu podawał w ankietach personalnych, że po ukończeniu dwóch klas gimnazjum w Kijowie, uczył się prywatnie, a także będąc prywatnym gubernierem słuchał wykładów w Uniwersytecie w Moskwie, ale żadnych egzaminów tam nie składał. Natomiast w oficjalnych biografiach niektórzy autorzy podawali, że ukończył studia w Uniwersytecie w Moskwie⁴³.

Wykształceniem średnim lub niższym legitymowało się dalszych 11 osób zamieszczonych w omawianym wykazie, sporządzonym na polecenie Muchanowa. Szczególnie niski poziom wykształcenia wydaje się, że posiadali Piotr Ikonnikow (?-?) i Mikołaj Winogradow (1802 - po 1852). O pierwszym z nich wiemy jednak tyle, że początkowo uczył w szkole elementarnej w Stawropolu. Po zdaniu egzaminu na nauczyciela szkół powiatowych przed radą pedagogiczną gimnazjum w Archangielsku został skierowany do Królestwa Polskiego, gdzie w latach 1835-1836 był nauczycielem języka rosyjskiego w szkole obwodowej w Mławie, a następnie do 1839 r. w szkole obwodowej przy ul. Królewskiej w Warszawie. Za nieodpowiednie prowadzenie się został zwolniony z obowiązków nauczycielskich⁴⁴. Nicco więcej udało się odnaleźć wiadomości o drugim z wymienionych. Winogradow był synem duchownego prawosławnego, urodził się na terenie guberni riazkańskiej. Uczył się w Seminarium Nauczycieli Parafialnych w Witebsku. Po jego ukończeniu objął stanowisko nauczyciela szkoły elementarnej w Szczuczynie w 1835 r. W roku 1840 na własną prośbę mianowany został tak zwanym nadkompletnym

³⁹ „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” nr 172, z 22 lipca/3 sierpnia 1850.

⁴⁰ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 7 r.

⁴¹ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1110, k. 696-697. Formularz personalny z 1843 r.

⁴² Tamże, op. 77, d. 398, k. 1441-1443. Formularz personalny z 1853 r.

⁴³ Tamże, d. 237, k. 211-215. Formularz personalny z 1847 r.; *Russkij Biograficzeskij Słowar*, pod red. A.A. P o ł o w c o w a, [t. VI], St. Petersburg 1905, s. 714-715; D.S. P r o k o f i e w, *Dubrowski Piotr (1812-1882)*, [w:] *Sławianowiedienije w doriewolucjonnoj Rossii. Biobibliograficzeskij słowar*, Moskwa 1979, s. 149-150.

⁴⁴ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 6 r.; „Kalendarzyki Polityczne” pod red. F. Radziszewskiego, Warszawa 1838 i 1839, passim.

nauczycielem języka rosyjskiego w Królestwie Polskim⁴⁵. Przedmiotu tego zaczął nauczać w marcu 1841 r. w szkole powiatowej w Pińczowie. W związku z nieodpowiednim zachowaniem i nadużywaniem napojów alkoholowych, władze oświatowe zwolniły go z pracy i pozostawał poza zawodem nauczycielskim⁴⁶. Jednak, o czym dokument podpisany przez kuratora Muchanowa z niezrozumiałych powodów już nie wspominał, ponownie w październiku 1845 r. został nauczycielem nadkompletnym, a w lipcu następnego roku objął funkcję młodszego nauczyciela⁴⁷ języka rosyjskiego w gimnazjum w Szczepieszynie, gdzie pozostawał do momentu likwidacji tej szkoły w 1852 r.⁴⁸ W wykazie podano także stosunkowo niskie wykształcenie formalne w odniesieniu do E. Szajewskiego, który „uczył się” w szkole powiatowej w guberni wołyńskiej (*obuczalsija w Uiezd.[dnom] Uczyliszcze Wołyńskiej Guberni*)⁴⁹. Podobnie wywodzący się z Dub w guberni mohylowskiej, K. Miłkowski (1803 - po 1866), urodzony w szlacheckiej rodzinie polskich Tatarów, wyznania katolickiego, ukończył jedynie szkołę powiatową w Chołopieńcach, a następnie na podstawie rysunków przesłanych do Akademii Sztuki w Petersburgu przyznano mu prawo nauczania tego przedmiotu w szkołach powiatowych, a po kilku latach nauczał też języka rosyjskiego w Instytucie Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie⁵⁰.

Wydaje się, że również słabo przygotowanych do pełnienia funkcji nauczycielskich było dalszych pięć osób, które po ukończeniu edukacji własnej, przed rozpoczęciem w Królestwie Polskim pracy pedagogicznej, nigdzie nie uczyły, bowiem pracowali jako urzędnicy w różnego rodzaju instytucjach. Za typowego przedstawiciela tej grupy może być uznany Kazimierz Piekarski (1799 - po 1860). Pochodził on z katolickiej rodziny szlacheckiej guberni wołyńskiej. Ukończył podstawowy kurs nauk w Liceum w Krzemieńcu i został w tym mieście pisarzem w urzędzie policmajstra, po dwuletniej przerwie w służbie w 1827 r. został kan-

⁴⁵ Stanowiska takie utworzone zostały przez władze Królestwa Polskiego w 1837 r. Według tych przepisów w Królestwie miało być zawsze pięciu tzw. nauczycieli nadkompletnych, zwanych też rezerwowymi, aby uniknąć sytuacji braku odpowiednich kandydatów do obsadzenia niespodziewanie opóźnionych etatów nauczycieli języka rosyjskiego. Por. J. K u c h a r z e w s k i, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa-Kraków 1914, s. 178-179.

⁴⁶ Niezgodność danych w uwagach z danymi występującymi w ankietach personalnych. Według ankiety zwolniony w 1841 r., a szkoła powiatowa w Pińczowie została zlikwidowana w 1844 r. Ponadto nie mógł, jak napisano, szybko umrzeć, bowiem uczył jeszcze w Szczepieszynie, o czym w opinii tej nie wspomniano. Por. A. M a s s a l s k i, *Szkolnictwo średnie*, s. 166 i 167; „Kalendarzyki polityczne”, 1846-1849, passim; „Roczniki Urzędowe obejmujące spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszelkich władz i urzędów Królestwa Polskiego”, Warszawa 1850-1852, passim.

⁴⁷ Młodszym nauczycielem nazywani byli w gimnazjach i szkołach powiatowych o pięciu klasach ci pedagodzy, którzy prowadzili lekcje w młodszych klasach od I do IV. Por. A. M a s s a l s k i, *Nauczyciele szkół średnich rządowych*, s. 35.

⁴⁸ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 265, k. 133. Formularz personalny z 1848 r.

⁴⁹ Tamże, d. 438, k. 11; niestety, nie udało się odnaleźć innych materiałów źródłowych o tym nauczycielu.

⁵⁰ APL, Kaliska Dyrekcja Szkolna (personalia) sygn. 1087, k. nlb. Formularz personalny z 1865 r. W innych źródłach można odnaleźć odmienne informacje o wykształceniu K. Miłkowskiego: na przykład w „wykazie konduity” w aktach gimnazjum męskiego w Płocku znalazło się stwierdzenie, że uczył się w gimnazjum w „Chełmie”. Por. APPł, GmPł., sygn. 12, k. 37-38; w spisie urzędników zatrudnionych w Okręgu Naukowym Warszawskim w 1840 r. podano, że ukończył gimnazjum w „Ołyńcu” [?], a w 1845 r. jako jego miejsce nauki występowała szkoła powiatowa bez podania miejscowości, natomiast w latach 1850, 1855 i 1860 „gimnazjum w Rosji”. por. *Walka caratu*, s. 330, 406, 446, 459 i 472.

celistą w urzędzie ceł w Białej Radziwiłłowskiej, a następnie w takiej samej instytucji w Hniatyniu. W latach 1834-1835 był pisarzem przy głównym kapelanie armii. Po zdaniu egzaminu przed radą gimnazjum w Warszawie został powołany na nauczyciela języka rosyjskiego w szkole obwodowej w Siedlcach od maja 1835 roku, uczył następnie w szkołach średnich w Białej, Kaliszu i Warszawie, gdzie otrzymał emeryturę w 1860 r. Przez władze kuratorskie oceniany był jako mierny nauczyciel⁵¹.

Podobnie jak można mieć zastrzeżenia do zakwalifikowania do poszczególnych narodowości nauczycieli wymienionych w wykazie, tak też nie występuje zgodność pomiędzy wspomnianym zbiorczym zestawieniem, podającym ocenę pracy nauczycieli zamieszczonym na k. 4, a danymi wynikającymi z analizy uwag zamieszczonych przy poszczególnych nazwiskach. Przypomnijmy, że w zestawieniu tym przyjęto kryteria podziału nauczycieli na cztery grupy: bardzo dobrych, dobrych, przeciętnych i złych⁵². Tymczasem analiza danych, zawartych w dalszej części tego dokumentu, wskazuje na fakt konieczności podziału wymienionych 122 osób na innego rodzaju grupy. Po pierwsze, w odniesieniu do 20 nauczycieli brakuje jakichkolwiek ocen wartościujących. Ponadto 10 osób zostało tak scharakteryzowanych, że trudno o jednoznaczną ocenę. Porównanie klasyfikacji nauczycieli według zestawienia na k. 4 omawianego dokumentu ze stanem wynikającym z analizy ocen zamieszczanych w uwagach przy każdym z nazwisk najlepiej ukazuje poniższa tabela.

Tabela 1

Porównanie danych statystycznych zawartych w zestawieniu dołączonym do listu Muchanowa z danymi liczbowymi pochodzącymi z analizy tekstu wykazu.

Ocena nauczycieli	Według zestawienia sporządzonego na k. 4 omawianego dokumentu	Według analizy danych zawartych w uwagach
bardzo dobrzy	10	12
dobrzy	43	36
mierni	44	14
źli	25	30
inni	-	10
brak oceny	-	20

Źródło: RGIAP, 733, op. 77, d. 438, k. 3-19; obliczenia własne

Z danych zawartych w powyższej tabeli wyraźnie wynika, że różnice występują we wszystkich grupach. W odniesieniu do nauczycieli ocenianych jako bardzo dobrych, sporządzający zestawienie urzędnicy kuratorium zaniżyli ich liczbę o dwie osoby. Tymczasem w uwagach przy dwunastu nazwiskach znalazły się stwierdzenia, że zasługiwały one na ocenę bardzo dobrą. Byli to: wspomniany już Aleksy Markow, Andrzej Bezcenny (1810 - po 1868), Edward Borgman (1812 - po 1862), Mikołaj Miedwiediew (1814-1853), Adam von Pleve (1816 - po 1850), Jan Pańkowski, Ignacy Jezierski, Jan (Iwan) Sawinicz (1811-1883), Franciszek Dębicki,

⁵¹ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1306. Formularz personalny 1843 r.; „Gazeta Warszawska” nr 251, z 12/24 września 1860, s. 1.

⁵² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 4.

Arkadiusz Kondyriew (1821 - po 1855), Michał Sierno-Sołowiewicz (1830 - po 1862) i ksiądz prawosławny, protojerej Klemens Czechowicz (1820 - po 1863). Ciekawe, że wśród ocenionych jako bardzo dobrzy nauczyciele nie znaleźli się: Bazyli Rklicki, który, jak już wspomniałem, został awansowany na dyrektora gimnazjum w Płocku nie tylko w nagrodę za osiągane wyniki w nauczaniu języka rosyjskiego w I gimnazjum w Warszawie, ale ponadto był autorem podręczników, oraz Jan Aleksandrowski (1784 - po 1850), doświadczony nauczyciel, który przed przybyciem do Królestwa Polskiego nauczał przez kilkanaście lat w Liceum Krzemienieckim⁵³. Natomiast wśród ocenionych bardzo dobrze znalazł się na przykład ks. K. Czechowicz, absolwent Akademii Duchownej w Petersburgu, o którym jeden z jego wychowanków odnotował, że był eks-unitą, a w domu cała jego rodzina mówiła po polsku. Lekcje historii prowadził ściśle według podręcznika Mikołaja Pawliszczewa, nic nie objaśniał, a zależało mu jedynie na... pensji!⁵⁴

Stosunkowo mniejsze różnice występowały w odniesieniu do osób ocenionych jako dobrzy nauczyciele. W wykazie podpisanym przez Muchanowa do grupy tej zaliczono 43 osoby, natomiast po przeanalizowaniu uwag odnoszących się do poszczególnych osób okazało się, że ocenionych w ten sposób zostało 36 nauczycieli. Warto dodać, że do grupy tej zaliczono także osoby, w odniesieniu do których znalazły się nie tylko określenia *chorosz* i *dowolno chorosz*, ale także *trudoliubiw* i *usierdien k służbie*. To ostatnie określenie użyte zostało na przykład w odniesieniu do znanego nam już Konstantego Laurysiewicza oraz Jana Kondratowicza (1807 - - ok. 1872). Warto przybliżyć sylwetkę tego ostatniego, który należał do grupy nauczycieli pochodzących z kresów. Urodził się na terenie guberni wołyńskiej w rodzinie unickiej, był synem duchownego tego wyznania, ale sam był katolikiem. Po ukończeniu gimnazjum w Łucku podjął pracę jako urzędnik w magistracie w tym mieście. Po dwóch latach w 1828 r. odkomenderowany został na stanowisko kancelisty do urzędu gubernialnego także w Lucku. Na własne życzenie w sierpniu 1831 roku zwolnił się z pracy. Ponownie do służby państwowej wstąpił w maju 1833 roku jako pisarz urzędu municypalnego miasta Warszawy. Niedługo potem w listopadzie 1834 r. po zdaniu egzaminu został powołany na nauczyciela języka rosyjskiego w szkole obwodowej w Sandomierzu. Był kilkakrotnie wyróżniany nagrodami pieniężnymi za gorliwość w pracy (1836, 1839 i 1847). Oprócz języka rosyjskiego uczył też okresowo geografii i historii w języku rosyjskim. Od kwietnia do października 1846 roku pełnił w zastępstwie obowiązki inspektora szkoły powiatowej w Sandomierzu, ale mimo że dobrze wywiązywał się z tych obowiązków, inspektorem nie został. Można się domyślać, że na przeszkodzie temu stanął fakt przejścia z wiary unickiej na katolicką i to, że ożenił się ze szlachcianką — Polką, Izabelą Kontkiewicz (Kątkiewicz). Jak to często w takich wypadkach bywało, zupełnie się spolonizował (*opolaczitsja*). W roku 1852 przeniesiono go na stanowisko nauczyciela języka rosyjskiego w szkole powiatowej realnej w Radomiu, gdzie pozostawał do czasów powstania styczniowego, po czym przeniósł się jeszcze na

⁵³ W. Bobkowska, *Aleksandrowski Jan (1784-?)*, PSB t. I, s. 73; A. Słowicki, *Wspomnienia szkoły krzemienieckiej*, „Biblioteka Warszawska”, 1863, t. 2, s. 344 i 353; R. Wołoszynski, *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801-1830*, Warszawa 1974, s. 201; J. Kravczyk, *Krzemieńska Szkoła Geometrów Skarbowych (1807-1831)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. XXX, Wrocław 1987, s. 60; APL, GWL, sygn. 199, k. nlb. Formularz personalny z 1836 r.

⁵⁴ I. Baranowski, *Pamiętniki (1840-1862)*, Poznań 1923, s. 32; APL, GWL, sygn. 191, k. 140-144. Formularz personalny z 1854 r.

kilka lat do Sandomierza, gdzie także pracował jako nauczyciel⁵⁵. Nietypowe były okoliczności awansu służbowego, wymienionego jako dobrze ocenianego nauczyciela, Jana (Iwana) Jeleniewa (1807 - po 1862). Urodził się on w rodzinie duchownego prawosławnego w guberni smoleńskiej. Wykształcenie zdobył w prawosławnym Seminarium Duchownym w Smoleńsku. W latach 1830-1835 nauczał w szkole dla urzędników (?) w tym mieście. Po przejściu w 1835 roku do Królestwa Polskiego rozpoczął pracę jako młodszy nauczyciel języka rosyjskiego w gimnazjum w Łukowie. Po likwidacji tej szkoły w 1844 r. znalazł zatrudnienie na takim samym stanowisku w gimnazjum gubernialnym w Warszawie. Następnie po pięciu latach przeniesiony został na etat starszego nauczyciela tego przedmiotu do gimnazjum w Szczebrzeszynie, jeszcze w tym samym roku znalazł się w Kielcach w szkole wyższej realnej, również jako nauczyciel języka rosyjskiego. W mieście tym, w zastępstwie, uczył też dodatkowo religii prawosławnej. Oceniany był wówczas pozytywnie. Jednak w 1851 r. o jego awansie na nadzorcę etatowego (zwierzchnika) szkoły powiatowej w Pułtusku (od 1852 r. szkoły powiatowej o pięciu klasach), jak to odnotowano w omawianym dokumencie, zdecydował także fakt, że zaczął on powoli tracić wzrok. Po kilku latach kierował jeszcze szkołą w Siedlcach. Był jednym z niewielu nauczycieli Rosjan, którzy pozostali w Królestwie Polskim i nadal pracowali w szkolnictwie po reformie Wielopolskiego. Mogło to wynikać z faktu, że Jeleniew uległ też częściowej polonizacji, bowiem ożenił się z wdową, katoliczką pochodzenia szlacheckiego⁵⁶. Charakterystyczne, że do grupy nauczycieli dobrych zaliczony został również Piotr Aślenicki (1824 - po 1862). Urodził się on w guberni pskowskiej w prawosławnej rodzinie mieszczańskiej. Wykształcenie uzyskał na Uniwersytecie Petersburskim (w omawianym dokumencie podano, że w Głównym Instytucie Pedagogicznym w stolicy), ze stopniem rzeczywistego studenta. Do Królestwa Polskiego przybył w jesieni 1852 roku i od października rozpoczął pracę jako starszy nauczyciel języka rosyjskiego w szkole powiatowej o pięciu klasach w Pińczowie. Tam też od następnego roku dodatkowo uczył religii prawosławnej. W listopadzie 1858 r. został translokowany „dla dobra służby” do szkoły powiatowej o pięciu klasach w Siedlcach, gdzie pozostawał aż do czasów reformy szkolnej Wielopolskiego⁵⁷. Podczas pobytu w tej szkole w 1859 r. wskutek raportu swego bezpośredniego zwierzchnika, Rosjanina, wspomnianego powyżej Jana Jeleniewicza, otrzymał nagane od kuratora za to, że „pomimo, iż siedem lat jest nauczycielem [w Królestwie Polskim — dopisek mój — A.M.], nie nabył jeszcze potrzebnej znajomości języka polskiego, a wszystkie zboczenia [?] przy niechętnym i niezyczliwym dla młodzieży wykładzie przypisuje jakiejś wymarzonej niechęci, dla której uczniowie nie chcą się uczyć języka rosyjskiego”⁵⁸.

⁵⁵ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1107, k. 956. Formularz personalny z 1841 r.; *Walka caratu*, s. 326, 402, 451, 465, 479. W źródle tym w spisach urzędników występuje systematycznie jako prawosławny! A. M a s a l s k i, *Nauczyciele szkoły powiatowej w Sandomierzu w latach 1833-1862*, „Notatnik Sandomierski”, nr 5, Sandomierz 1993, s. 14 i 17.

⁵⁶ APL, GWL, sygn. 192, k. nlb. Formularz personalny z 1857 r.; J. S z c z e p a ń s k i, *Pułuska szkoła w dobie narodowego ucisku i rusyfikacji*, [w:] *Dzieje gimnazjum i liceum im. Piotra Skargi w Pułtusku*, Ciechanów-Pułtusk 1991, s. 112.

⁵⁷ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1112, k. 476. Formularz personalny z 1854 r. „Gazeta Warszawska”, nr 344 z 18/30 grudnia 1852, s. 1; tamże, nr 10 z 10/22 stycznia 1859, s. 1.

⁵⁸ J. F r a n k o w s k a, *Dzieje gimnazjum siedleckiego (1844-1905)*, [w:] *Księga pamiątkowa Siedlczan*, Warszawa-Siedlce 1927, s. 39.

Ciekawe, że zaledwie dobrą (*był dawolno chorszim ucziťiem*) ocenę otrzymał w omawianym dokumencie późniejszy wybitny pedagog rosyjski Wasyl Wodowozow (1825-1886), który pochodził z prawosławnej rodziny kupieckiej z Petersburga. Ukończył w tym mieście w 1847 r. uniwersytet na wydziale filologicznym ze stopniem rzeczywistego studenta i w tym samym roku w jesieni podjął pracę jako nauczyciel języka rosyjskiego w Gimnazjum Realnym w Warszawie. Po trzech latach powrócił do Rosji, gdzie został starszym nauczycielem literatury rosyjskiej w I gimnazjum w Petersburgu. Tak niska ocena, zamieszczona w omawianym dokumencie, spowodowana była być może demokratycznymi poglądami Wodowozowa, który już w Petersburgu należał do współpracowników wybitnego rosyjskiego pedagoga o postępowych poglądach, Konstantego Uszyńskiego⁵⁹.

Po analizie tekstu uwag, do kategorii nauczycieli miernych (*posriedstwiennych*) udało się zakwalifikować jedynie 14 nauczycieli, mimo że we wspomnianym zbiorczym zestawieniu, takich osób miało być aż 44. Jednym z tej grupy był Bazyli (Wasyl) Buszmakin (1815 - po 1862). Urodził się on w prawosławnej rodzinie podoficera w guberni petersburskiej (w niektórych źródłach podawano, że pochodził ze wsi). Ukończył w roku 1838 kurs nauk na wydziale filozoficznym w Uniwersytecie w Petersburgu ze stopniem rzeczywistego studenta. Pierwszą placówką nauczycielską było dla niego stanowisko nauczyciela historii i statystyki w gimnazjum w Archangielsku, gdzie pracował przez dwa lata. Zapewne korzystniejsze warunki finansowe spowodowały, że w czerwcu 1840 roku po przybyciu do Królestwa Polskiego został nadetatowym nauczycielem języka rosyjskiego. Po pięciu miesiącach mianowany został starszym nauczycielem języka i literatury rosyjskiej w gimnazjum w Szczebreszynie, gdzie równolegle, w ramach godzin ponadetatowych, prowadził też lekcje religii prawosławnej. Po likwidacji szkoły w tym mieście w 1852 r., przeniesiony został na etat starszego nauczyciela historii i geografii Rosji w gimnazjum gubernialnym w Warszawie, tam też od 1859 r. uczył dodatkowo w szkole rabinów. Był zupełnie dobrym nauczycielem, bowiem w protokołach wizytatorów Okręgu Naukowego Warszawskiego oceniany był jako „wyróżniający się”, „gorliwy” i „oddany młodzieży”. Wydaje się, że podobnie jak już wspomniani jego koledzy był niedoceniony przez rosyjskie władze okręgu, bowiem także uległ polonizacji wskutek małżeństwa z córką Ksawerego Pasiutewicza, swego kolegi z gimnazjum w Szczebreszynie⁶⁰. Podobnie niezbyt dobrą opinię otrzymał od Muchanowa inny nauczyciel języka rosyjskiego, Tryfon Srediński (1811-1856). Był on synem duchownego prawosławnego z guberni smoleńskiej. Ukończył seminarium duchowne tego wyznania w Smoleńsku, a potem przez cztery lata nauczał w szkole powiatowej w Dorohobużu w guberni smoleńskiej. Po przybyciu w 1837 r. do Królestwa Polskiego nauczał języka rosyjskiego kolejno w szkołach obwodowych (powiatowych) w Pińczowie, Końskich, Białej i w Warszawie. Można przypuszczać, że także i w jego wypadku zła opinia (*wies'ma po-*

⁵⁹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 263, k. 368. Formularz personalny z 1848 r.; K. P o z n a ń s k i, *Reforma szkolna*, s. 14; W. Z. S m i r n o w, *Zamieczatelnyj russkij piedadog Wasyl Iwanowicz Wodowozow (1825-1886)*, [w:] W. I. W o d o w o z o w, *Izbrannyje piedadogiczeskije soczinienija*, Moskwa 1953, s. 5-34; [Hasło biograficzne], [w:] *Encikłopediczeskij słowar*, St. Petersburg 1892, t. VI, s. 762-763; *Oczerki istorii szkoły i piedadogiczeskoj mysli narodow SSSR. Wtoraja potowina XIX w.*, pod red. A. I. P i s k u n o w a, Moskwa 1976, s. 307-313.

⁶⁰ RGIAP, f. 1349, op. 5, d. 4415, k. 141-143. Formularz personalny z 1854 r.; tamże, f. 733, op. 77, d. 99, k. 23; tamże, d. 274, k. 91-94; tamże, d. 337, k. 92; „Gazeta Warszawska”, nr 52 z 12/24 lutego 1860, s. 1.

sriedstwiennyj) była spowodowana małżeństwem z Polką wyznania katolickiego, Ludwiką Rempalską, bowiem nauczycielem był chyba niezłym, skoro w roku 1850, pracując w Białej, otrzymał pochwałę kuratora⁶¹.

Również w odniesieniu do nauczycieli negatywnie ocenionych brak zgodności co do ich liczby, podanej w zbiorczym zestawieniu, a tym, co wynika z analizy uwag zamieszczonych przy poszczególnych nazwiskach w omawianym wykazie. Według zbiorczego zestawienia nauczycieli złych (*durnogo powiedienija*) było 25, a tymczasem zdecydowanie negatywne adnotacje widniały w wykazie przy 30 nazwiskach. Warto zaznaczyć, że interpretacja, który z nauczycieli był oceniony źle, była skomplikowana, bowiem w analizowanym dokumencie, jedynie w odniesieniu do pięciu osób użyte zostało określenie, że byli *durnogo powiedienija*. Natomiast w odniesieniu do pozostałych 25 osób użytych zostało aż 20 innych określeń, najczęściej takich jak: „niespokojny charakter” (*niespokojnyj charaktier*), alkoholizm (*upotriebianije goriaczych napitkow*), kłótność (*nieużiwczyj charaktier*), niedbalstwo (*nieradienije*), posępność i drażliwość (*ugriumogo i rozdrażitielnogo charaktiera*) czy nieodpowiednie zachowanie (*niesootstwietswiennoje powiedienije*). Zdarzały się także pojedyncze wypadki warcholstwa i chuligaństwa (*bujanstwo i draki*), złodziejstwo (*pokraża czasow*) i in. Niekiedy określenia powyższe występowały łącznie w różnych układach. Tak było w wypadku Mikołaja Awiłowa (1818 - po 1847), przy którego nazwisku w rubryce uwagi znalazł się następujący zapis: *Był niespokojnego charaktiera i samego durnogo powiedienija — — po priedpisaniju G.[ospodina] Namiestnika Car.[stwa] posażen był za upuszczenija po służbie na gauptwachtu; nakoniec był obwinien Sodom w pokraże czasow i udalen ot służby*⁶². Ten tak bardzo nie nadający się do pracy w szkole osobnik pochodził z guberni orłowskiej z prawosławnej rodziny mieszczańskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Chersoniu od 1836 r. został nauczycielem historii w szkole powiatowej w tym mieście, okresowo pełniąc też funkcję jej zwierzchnika. Po przybyciu na wezwanie władz do Królestwa Polskiego, od kwietnia/maja 1839 roku został młodszym nauczycielem języka rosyjskiego w gimnazjum w Lublinie. Jednak już od początku roku szkolnego 1842/43 przeniesiony został do szkoły powiatowej w Opolu Lubelskim, po dwóch latach do Białej, skąd w kwietniu 1846 r. wywędrować musiał do Końskich. Powodem odejścia ze szkoły powiatowej w Białej była negatywna ocena jego pracy dydaktycznej przez zwierzchność szkolną. Nie godząc się na tego rodzaju, jego zdaniem, krzywdzącą opinię, wniósł skargę do kuratora Muchanowa, żądając jej wycofania. Wskutek zarządzonego śledztwa, zarzuty przeciwko Awiłowowi zostały potwierdzone i Namiestnik Królestwa Polskiego, książę Iwan Paskiewicz, skazał go na osiem dni aresztu policyjnego, a następnie polecił przenieść go do innej szkoły — właśnie do Końskich. Tutaj także nie zagrzał długo miejsca, bowiem wspólnie z bardzo młodym nauczycielem języka łaćńskiego, Piotrem Chodzickim, dokonał kolejnych nadużyć. Znowu wdrożono śledztwo, prowadzone tym razem przez naczelnika żandarmerii powiatu opoczyńskiego, sztabskapitana Burgera, które potwierdziło ich winę. Nie tylko zostali oni usunięci ze służby państwowej, musieli jeszcze ponieść konsekwencje karne swego postępków i dodatkowo zwrócić koszty związane ze śledztwem⁶³. Podobnie wiele zarzutów

⁶¹ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 939-941. Formularz personalny z 1843 r.; APL, GWL, d. 121, k. 42 i 53; *Walka caratu*, s. 188.

⁶² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 12.

⁶³ APL, Szkoła powiatowa w Opolu, sygn. 17, k. 329-331. Formularz personalny z 1842 r.; Archiwum Państwowe w Radomiu, Radomska Dyrekcja Szkolna, (spec.) sygn. 110, t. II, k. nlb;

adresowanych było do innego nauczyciela języka rosyjskiego, Sawatiego Szemszurina (1813-1848). Urodził się on w rodzinie kupieckiej wyznania prawosławnego w guberni moskiewskiej. Ukończył Uniwersytet w Moskwie ze stopniem rzeczywistego studenta, bezpośrednio po tym podjął pracę pedagogiczną, jako nauczyciel w trzeciej szkole powiatowej w tym mieście. Wydał też wówczas dwie książki o charakterze dydaktycznym: „Krótka geografia dla początkujących” i „Łatwy sposób nauki chronologii dla dzieci”, za co otrzymał nagrodę w wysokości 1000 złp. W roku 1839 przeniesiony został do Królestwa Polskiego, gdzie znalazł zatrudnienie jako nauczyciel języka rosyjskiego w szkole obwodowej w Kaliszu. Jednak już po dwóch latach, w lipcu 1841 roku, z powodu braku odpowiednich wyników w nauczaniu został z polecenia władz oświatowych zwolniony z pracy. Warto na marginesie dodać, że w roku 1840 przygotował i wygłosił na uroczystym zakończeniu roku szkolnego rozprawę pt. „O sposobach k priobrietieniju uspiechow w Russkoj Słowiesnosti”⁶⁴. Do zawodu nauczycielskiego powrócił już w październiku 1842 roku, przyjmując obowiązki nauczyciela języka rosyjskiego w szkole powiatowej w Pułtusk, skąd w lutym 1843 roku trafił na etat młodszego nauczyciela języka rosyjskiego do gimnazjum w Płocku⁶⁵. W szkole tej osiągał, zdaniem bezpośrednich zwierzchników, zupełnie dobre wyniki w pracy, a w roku 1844/45 nawet bardzo dobre⁶⁶. Zmarł, pozostając niezmiennie w stanie bezżennym, w marcu 1848 roku, po trzech miesiącach obłożnej choroby⁶⁷. Tymczasem w omawianym dokumencie pojawiły się informacje, że w 1841 r. został zwolniony ze służby za nieposłuszeństwo w stosunku do władzy, brak gorliwości i złe wyniki w pracy pedagogicznej. Natomiast nic nie wspomniano o tym, że po dwóch latach powrócił do pracy w szkolnictwie na terenie Królestwa Polskiego⁶⁸.

W omawianym tekście bardzo rzadko występowały uwagi mówiące o złych wynikach pracy dydaktycznej. Określenie *nieuspiesznoje priepodawanije* znalazło się jedynie przy trzech nazwiskach: wspomnianego powyżej Szemszurina, Ignacego Janowskiego (1812 - po 1871) i Kazimierza Netlera (?-?). Drugi z wymienionych pochodził z jekatierinowskiej guberni, był synem prawosławnego duchownego. Otrzymał on jedynie wykształcenie domowe i do służby państwowej wstąpił jako urzędnik w Izbie Skarbowej na Wołyniu. W Królestwie Polskim pojawił się na przełomie roku 1833/34 i przez kilka pierwszych miesięcy pracował nadal jako urzędnik, ale już w marcu 1834 roku, po zdaniu egzaminu przed radą gimnazjum wojewódzkiego w stolicy, wyznaczony został na młodszego nauczyciela języka rosyjskiego w gimnazjum w Płocku. Od nowego roku szkolnego przeszedł do szkoły obwodowej na Nowym Świecie w Warszawie, by po pięciu latach awansować do gimnazjum gubernialnego w Kielcach. Po likwidacji tej szkoły w 1840 r. znalazł się ponownie w Warszawie, tym razem w gimnazjum gubernialnym, a po trzech latach w Gimnazjum Realnym w tym mieście. Również i na tym stanowisku zbyt długo nie pracował, bowiem po dwóch latach w październiku 1845 r. przeniesiony został

J.K. Krzyżanowski, *Kronika Szkół Królestwa Polskiego po roku 1831*, cz. I, Bibl. Ossol., rkps 2750, 1846 r.; A. Massalski, *Szkoła obwodowa (powiatowa) w Końskich w latach 1836-1852 i 1862-1866*, [w:] *Dzieje koneckiego gimnazjum i liceum 1915-1995*, pod red. t e g o ż, Końskie 1995, s. 18 i 21.

⁶⁴ APŁ, GmP, sygn. 161, k. 299 i 300.

⁶⁵ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1349. Formularz personalny z 1843 r.

⁶⁶ APPŁ, GmPŁ, sygn. 12, k. 34-35 i 43-44.

⁶⁷ Tamże, sygn. 145, k. 29.

⁶⁸ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 12.

do drugiej szkoły powiatowej. Równolegle też, jako młodszy nauczyciel, wykładał do 1851 r. gramatykę rosyjską w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, tam też oceniono go jako nieradzącego sobie z nauczaniem tego przedmiotu. Mimo to pracował nadal w szkole powiatowej (ostatnio w pięcioklasowym oddziale Gimnazjum Realnego), a po powstaniu styczniowym jako nauczyciel historii i geografii w gimnazjum na prowincji. Był kawalerem⁶⁹. O trzecim z wymienionych, Netlerze, nie zachowało się zbyt wiele wiadomości. Ukończył on Uniwersytet w Wilnie, a następnie był tłumaczem języka rosyjskiego w magistracie w Siedlcach. Po zdaniu egzaminu przed radą gimnazjum wojewódzkiego w Warszawie mianowany został nauczycielem języka rosyjskiego, zapewne w jednej ze szkół obwodowych. Za brak wyników w pracy pedagogicznej został uwolniony od służby już w 1835 roku⁷⁰. Ciekawy także wydaje się przypadek Piotra Aleksiejewa (1812 - po 1853). Urodził się w rodzinie wyznania unickiego, ale wychowywał się w domu opieki w stolicy Rosji. Ukończył jako stypendysta Uniwersytet w Dorpacie w 1837 r. i następnie przez trzy lata zajmował się nauczaniem w szkołach prywatnych w tym mieście. Od marca 1841 r. podjął pracę w szkolnictwie średnim w Królestwie Polskim jako starszy nauczyciel języka rosyjskiego w Gimnazjum Realnym w Warszawie, prowadził zajęcia także na Kursach Prawa. Następnie w 1843 r. przeniesiony został do Aleksandryjskiego Instytutu Szlachetnie Urodzonych Panien w Puławach. Karierę nauczycielską zakończył w Królestwie Polskim, ucząc w roku szkolnym 1851/52 w Szczebrzeszynie. Był żonaty z córką wysokiej rangi urzędnika wyznania prawosławnego⁷¹. W opinii zamieszczonej przy jego nazwisku w raporcie Muchanowa znalazło się stwierdzenie, że miał wielkie zdolności poetyckie, ale był marnym nauczycielem. Dlatego po zamknięciu szkoły w Szczebrzeszynie odszedł z pracy w Okręgu Naukowym Warszawskim⁷².

Przejdźmy obecnie do grupy dziesięciu nauczycieli, których zakwalifikowaliśmy do kategorii „inni”. Wśród nich w odniesieniu aż do pięciu osób w rubryce uwagi znalazły się adnotacje, że chorowali lub byli słabego zdrowia. Dwóch nauczycieli przejawiało objawy choroby psychicznej. Pierwszy z nich to Genadij Czudecki (1814-1853). Był on synem duchownego prawosławnego, urodził się na terenie guberni kostromskiej. Edukację zdobywał w elitarnym Liceum Demidowskim w Jarosławiu nad Wołgą. Do Królestwa Polskiego przybył w maju 1839 r. i został nadkompletnym nauczycielem języka rosyjskiego. Po czterech miesiącach oczekiwania powołano go na nauczyciela tego przedmiotu w szkole obwodowej w Siedlcach, tam też okresowo uczył historii Rosji. Zapewne z powodu choroby w latach 1842-1844 miał przerwę w pracy nauczycielskiej. Następnie znalazł zatrudnienie jako młodszy nauczyciel języka rosyjskiego w gimnazjum w Suwałkach. Również i tu z powodu choroby opuszczał często zajęcia szkolne i stąd był negatywnie oceniany przez wizytatorów, m.in. Antoniego Hlebowicza w 1844/45 r. i Józefa Korzeniowskiego w 1851 r.⁷³ Zmarł w roku 1853. Był żonaty z Prowidencją z domu Assman⁷⁴. W omówionym wykazie przy jego nazwisku wpisana była

⁶⁹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 398, k. 1126-1129. Formularz personalny z 1853 r.; *Walka caratu*, s. 301, 323, 399, 444, 460, 471.

⁷⁰ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 7.

⁷¹ Tamże, op. 95, d. 1110, k. 393-395. Formularz personalny z 1843 r.; *Walka caratu*, s. 321 i 322.

⁷² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 13 r.

⁷³ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 21, k. 20; tamże, d. 337, k. 79.

⁷⁴ Tamże, op. 95, d. 1107, k. 1337-1339. Formularz personalny z 1841 r.; „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego”, nr 154 z 29 czerwca/11 lipca 1856, s. 1119.

uwaga, że był bardzo słabego zdrowia, popadł w chorobę umysłową i w końcu umarł⁷⁵. Drugim nauczycielem, u którego występowały objawy choroby psychicznej, był wspomniany już wcześniej, emerytowany oficer Jellachich. Pochodził ze szlachty serbskiej, przybyłej do Rosji i osiadłej na terenie Inflant, według niektórych źródeł na terenie guberni petersburskiej. Był wyznania rzymsko-katolickiego. Po otrzymaniu początkowej nauki w domu (w niektórych dokumentach widniała informacja, że studiował na Uniwersytecie w Dorpacie) wstąpił do wojska jako junkier. Brał udział w kampanii tureckiej oraz w stłumieniu powstania listopadowego. W trakcie walk z Polakami wyróżnił się podczas oblężenia twierdzy Zamość, za co został udekorowany medalem św. Anny IV klasy. Na własne życzenie w lipcu 1836 r. był uwolniony od służby wojskowej w stopniu sztabkapitana. Po roku ponownie znalazł się w służbie państwowej, tym razem jako młodszy nauczyciel języka rosyjskiego w gimnazjum w Szczepieszynie, gdzie w roku 1839 oceniony został jako słabo przygotowany do wykładu tego przedmiotu i ogólnie rzecz biorąc zły pedagog. Na własne życzenie odszedł ponownie ze służby w lipcu 1846 r. Niebawem powrócił jednak do zawodu nauczycielskiego, mianowany został nauczycielem języka rosyjskiego w szkole powiatowej w Końskich. Mimo że była to placówka niższego szczebla, także nie radził sobie na lekcjach, bowiem jak zauważył w 1852 r. wizytujący tę szkołę J. Korzeniowski, w trakcie nauczania posługiwał się książką przeznaczoną dla szkół elementarnych. W lecie tego roku Jellachich stał się przyczyną wydarzeń o posmaku skandalicznym. Otóż jak donosił gubernator radomski kuratorowi pismem z 28 lipca, Żydzi zamieszkujący w Końskich pojмали o północy i dostarczyli do magistratu Jellachicha, który przebrany w strój kobiecy biegał po ulicach miasteczka. Fakt ten kilkakrotnie powtarzał się już wcześniej. W Królestwie Polskim panowała wówczas epidemia cholery i prości mieszkańcy Końskich oskarżali tego nauczyciela o czary, z powodu których zaraza zawitała w te okolice. Podczas śledztwa przeprowadzonego przez burmistrza, Jellachich zeznał, że po śmierci swojej żony Zofii, która zmarła 1 lipca tego roku w wieku 36 lat (Jellachich miał wówczas 52 lata) „dotknięty był cierpieniem” i nie pamiętał, dlaczego się przebierał w stroje kobiece. Gubernator proponował przeniesienie Jellachicha do szkoły w innej miejscowości. Jednak do sprawy wmieszał się namiestnik Królestwa, Paskiewicz, który „z powodu słabości zdrowia” kazał uwolnić go w ogóle ze służby. Okazało się jednak, że zapewne z powodu braku nauczycieli Rosjan Jellachich już po roku ponownie został zatrudniony w szkole powiatowej realnej w Płocku, a następnie we Włocławku, gdzie nie tylko pracował do roku 1862, ale jeszcze powtórnie się ożenił⁷⁶. Opinia o nim zawarta w omawianym dokumencie głosiła, że był słabego zdrowia, a nawet ulegał pomieszaniu zmysłów, za co był okresowo uwolniony od obowiązków nauczycielskich, a po wyzdrowieniu ponownie zatrudniony w szkolnictwie średnim na terenie Królestwa Polskiego⁷⁷.

⁷⁵ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 12 r.

⁷⁶ Tamże, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1170. Formularz personalny z 1843 r.; tamże, f. 1349, op. 5, d. 1389, k. 403-408. Formularz personalny z 1850 r.; tamże, f. 733, op. 77, d. 2, k. 164-165; tamże, d. 358, k. 20-21; tamże, d. 455, k. 250-252. Formularz personalny z 1856 r.; J. Kucharski, *Epoka paskiewiczowska*, s. 218; Archiwum Państwowe Radom, Radomska Dyrekcja Szkolna, (spec.) sygn. 110, t. II, k. nlb; „Gazeta Warszawska”, nr 38 z 29 stycznia 1853, s. 1; A. Massalski, *Szkola obwodowa (powiatowa) w Końskich*, s. 22 i 36.

⁷⁷ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 438, k. 13.

Bardzo ogłędnie brzmiała informacja zawarta przy nazwisku Jerzego Lewkiewa (1803-1847). Mówiła, że był on bardzo słabego zdrowia i umarł w 1847 r.⁷⁸ Nauczyciel ten urodził się w guberni jarosławskiej w rodzinie urzędniczej wyznania prawosławnego. Uczył się w Uniwersytecie Moskiewskim, ale pełnego kursu nauk nie ukończył i od 1825 r. wypełniał obowiązki nauczyciela rysunków i kaligrafii w różnych szkołach powiatowych na terenie Cesarstwa. Począwszy od lipca 1833 r., został nauczycielem języka rosyjskiego w gimnazjum w Rewlu, ale już w grudniu poprosił o dymisję. Przeniósł się wówczas na teren guberni liflandzkiej, gdzie pracował jako nauczyciel i wychowawca. Od lutego 1836 r. mianowany został nauczycielem języka rosyjskiego i literatury w szkole powiatowej w Kiejdanach, uczył też dodatkowo historii i geografii, a także pracował w szkole żeńskiej. Na własne życzenie w maju 1839 r. otrzymał przeniesienie do Królestwa Polskiego. Pierwszym stanowiskiem, jakie objął na tym terenie, była posada nauczyciela geografii i historii w gimnazjum w Sejnach, skąd po miesiącu przeniesiony został na analogiczny etat w gimnazjum w Łomży. Po dwóch latach ponownie na własne życzenie przeniesiony został do gimnazjum w Piotrkowie, gdzie jako starszy nauczyciel prowadził lekcje historii i geografii Rosji⁷⁹. Będąc w tym mieście nauczycielem, opracował referat na uroczystość zakończenia roku szkolnego 1844/45, ale ze względu na niedociągnięcia w jego treści nie został on przez opiniujących wykładowców Kursów Pedagogicznych zakwalifikowany do czytania⁸⁰. W roku 1845 został źle oceniony przez wizytatora, który stwierdził, że zaniedbywał zajęcia z powodu alkoholizmu. Jednak kurator uznał, że Lewkiew został oceniony niesprawiedliwie, bowiem wydarzyło się to tylko jeden raz, za co został ukarany naganą ustną, poza tym był to człowiek spokojnego charakteru i łagodny, a jako nauczyciel dobry. Ponadto od wielu już lat nauczyciel ten cierpiał poważnie na grzlicę. Z tych powodów kurator zdecydował pozostawić go nadal w gimnazjum w Piotrkowie. Okazało się, że choroba ta czyniła dalsze postępy do tego stopnia, że w grudniu 1846 r. Lewkiew musiał zrezygnować z pracy, a w lutym następnego roku w stosunkowo młodym wieku, bowiem miał wówczas 44 lata — zmarł⁸¹. Osierocił dość liczną rodzinę: żonę i troje dzieci, w tym syna Nikanora, który też wybrał zawód nauczycielski i podjął pracę w gimnazjum w Piotrkowie⁸². Znacznie mniej przykre w skutkach były bliżej nieokreślone dolegliwości wspomnianego już Artychiewicza, przy którego nazwisku w omawianym wykazie znalazła się informacja, że był słabego zdrowia. Mimo to przepracował jako nauczyciel w szkołach Królestwa Polskiego aż 28 lat i dotrwał do reformy Wielopolskiego⁸³. Podobnie przy nazwisku Piotra Petraczenki (1826 - po 1864) w wykazie przesłanym przez Muchanowa do ministra, także widniała informacja, że był bardzo słabego zdrowia, ale nie udało się w jego aktach personalnych odnaleźć bliższych danych na ten temat.

Trudności z zakwalifikowaniem do którejś z grup ocenianych dotyczyły też dwóch kolejnych nauczycieli: Dymitra Krawczenki (1818 - po 1862) i Eugeniusza Stiepanowa (1820 - po 1870). Przy obu tych nazwiskach widniał podobny zapis, że

⁷⁸ Tamże, k. 12 r.

⁷⁹ Tamże, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 974-976. Formularz personalny z 1843 r.

⁸⁰ APL, GmP, sygn. 162, k. nlb.

⁸¹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 201, k. 50.

⁸² „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego”, nr 173 z 27 lipca/7 sierpnia 1848, s. 1431.

⁸³ *Walka caratu*, s. 325, 401, 450, 464, 479.

początkowo z powodu lekkomyślności spowodowanej młodym wiekiem sprawiali kłopot władzom, bowiem źle wypełniali swe obowiązki, ale po pewnym czasie usatkwowali się i należeli do dobrych nauczycieli. Wydaje się, że zwłaszcza w stosunku do pierwszego z nich tak optymistyczną ocenę w 1855 r. wydano zbyt pochopnie. Urodził się on w prawosławnej rodzinie mieszczańskiej guberni kijowskiej. W roku 1843 ukończył wydział filozoficzny uniwersytetu w tym mieście ze stopniem kandydata nauk. Od grudnia 1844 r. przybył do Królestwa Polskiego i mianowany został nauczycielem nadkompletnym. Po trzech miesiącach został zatrudniony na etacie nauczyciela języka rosyjskiego w jednej ze szkół powiatowych w Warszawie. Według opinii zwierzchników był notorycznym próżniakiem, na lekcje przychodził nieprzygotowany lub w ogóle je opuszczał. Raz nawet przez dłuższy okres nie pojawiał się w szkole bez usprawiedliwienia⁸⁴. Dlatego po dwóch latach przeniesiony został do szkoły powiatowej w Łukowie. Równolegle dodatkowo prowadził tam lekcje religii prawosławnej. Dopiero w roku 1852 przeszedł do pracy w gimnazjum w Suwałkach, gdzie objął posadę młodszego nauczyciela języka rosyjskiego. Na starszego nauczyciela języka rosyjskiego w gimnazjum w Lublinie awansował w lipcu 1855 roku, ale widać powrócił do dawnego stylu życia, bowiem w październiku 1856 roku został dla dobra służby, czyli za karę, przeniesiony do szkoły powiatowej w Mławie. Do miasta tego jednak nie pojechał, gdyż wcześniej zapewne pod presją władz poprosił o zwolnienie ze służby państwowej⁸⁵. Natomiast w stosunku do drugiego z wymienionych, Stiepanowa, opinia wyrażona w wykazie podpisanym przez Muchanowa wydaje się być słuszna. Nauczyciel ten był synem urzędnika wyznania prawosławnego z guberni archangielskiej (w niektórych źródłach występował jako syn chłopca). Po ukończeniu Uniwersytetu w Petersburgu na Wydziale Filozoficznym ze stopniem kandydata nauk filozoficznych, w 1840 r. rozpoczął pracę jako młodszy nauczyciel języka rosyjskiego w gimnazjum gubernialnym w Warszawie. Po roku przeniesiony został na taki sam etat do II gimnazjum, gdzie pozostawał aż do 1847 roku. Wówczas to pewnie *wieł siebie nie sowsiem choroszo*, czyli nie sprawował się dobrze, wskutek czego za karę przeniesiony został do szkoły powiatowej (czyli niższego stopnia) na prowincję. Objął funkcję nauczyciela języka rosyjskiego w Łęczycy, gdzie pozostawał do 1849 r. Po dwóch latach zapewne się usatkwował, bowiem mianowano go wówczas starszym nauczycielem języka i literatury rosyjskiej w gimnazjum w Lublinie, wtedy też w 1852 r. zawarł związek małżeński z Pauliną Konarską, córką urzędnika tabacznego, katoliczką. Następnie krótko w latach 1855-1856 uczył na podobnym stanowisku w Instytucie Szlacheckim w Warszawie, skąd powrócił do Lublina, gdzie pracował do lat siedemdziesiątych, kiedy poprosił o dymisję⁸⁶. W pamięci wychowanków gimnazjum lubelskiego zachował się jako człowiek subtelny, jako nauczyciel niezbyt surowy, stąd też cieszył się sympatią. Pożyczał uczniom książki z zakresu literatury powszechnej⁸⁷.

Interesujący komentarz, trudny do zakwalifikowania do jednej z wymienionych powyżej grup, znalazł się przy nazwisku G. Szwarca (1822 - po 1862). W wykazie znalazło się bowiem sformułowanie, że *пłocho гowорит по русски. No sostoja*

⁸⁴ K. Konarski, *Nasza szkoła*, s. 334.

⁸⁵ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 455, k. 269-272. Formularz personalny z 1856 r.; APL, GWL, sygn. 131, k. 299 i 410.

⁸⁶ APL, GWL, sygn. 191, k. 62-65. Formularz personalny z 1863 r.; tamże, sygn. 121, k. 60-67.

⁸⁷ I. Baranowski, *Pamiętniki (1840-1862)*, Poznań 1923, s. 32-33.

uczitelem Russ.[kogo] jazyka w Niemiecko Russoj Szkole w g.[orodie] Łodzi, polezien tiem, czto znajet choroszo niemieckij jazyk. Tymczasem z innych źródeł wiemy, że nie był on dobrym nauczycielem i ponadto człowiekiem trudnym we współżyciu z innymi ludźmi. Pochodził z rodziny urzędniczej wyznania prawosławnego z guberni petersburskiej. Studia odbył w Głównym Instytucie Pedagogicznym w stolicy Rosji. Następnie decyzją ministra oświaty został skierowany do Królestwa Polskiego, gdzie od września 1842 r. do sierpnia 1843 r. pozostawał jako nauczyciel rezerwowy. Zajęcia pedagogiczne podjął jako nauczyciel języka rosyjskiego w szkole powiatowej niemiecko-rosyjskiej w Warszawie, by wraz z tą szkołą w 1845 r. powędrować do Łodzi. Na stanowisku tym pozostawał aż do 1862 roku⁸⁸. Wizytatorzy generalni w latach 1846/7, 1850/51, 1851/52 uznawali wyniki jego pracy jako niezadowolające, a Wincenty Smaczniński kontrolujący szkołę w Łodzi w 1856 r. stwierdził, że uczniowie „nie znali zupełnie języka rosyjskiego”⁸⁹. Szwarz sprawiał kłopoty władzom oświatowym nie tylko wskutek słabej znajomości języka rosyjskiego, ale jak wiemy z korespondencji prowadzonej przez inspektora z kuratorem w jesieni 1856 roku i w roku następnym, także swym stosunkiem do bezpośredniego przełożonego, do którego odnosił się lekceważąco i kilkakrotnie „krzywdził — — obelgami” w obecności uczniów⁹⁰.

Reasumując można stwierdzić, że jednym z powodów braku osiągnięć w dziedzinie rusyfikacji rządowego szkolnictwa średniego w Królestwie Polskim w okresie międzypowstaniowym była stojąca na bardzo niskim poziomie kadra nauczycielska złożona z Rosjan przybyłych z Cesarstwa.

⁸⁸ APŁ, Szkoła niemiecko-rosyjska, sygn. 16, k. nlb. Formularz personalny z 1850 r.; *Walka caratu*, s. 400, 448, 462 i 477.

⁸⁹ RGIAP, f. 733, op. 77, d. 441, k. 75 i 76.

⁹⁰ Tamże, sygn. 18, k. nlb.; tamże, sygn. 19, k. nlb.

MATERIALS

**W. Polak — The anonymous material concerning to the Polish-Russian war in 1609
from the former Königsberg Archive**

The author presents the anonymous memorial written in summer 1609, deposited in the Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem. The author of the source supports the idea of the attack against Moscow. W. Polak underlines that the Prussian archives contents a big number of practically unknown documents concernings to the history of Poland.

**A. Massalski — A secret report of Pavel Mukhanov for minister Avram Sergejevich Norov
of 1856: A contribution to the history of Polish education during the period 1831-1863**

The author discusses a report of the superintendent of education of the Warsaw District containing personality profiles of secondary school teachers in the Kingdom of Poland. Many of them were Russians and some did not have the necessary pedagogical qualifications. The Polish teachers are criticized for an inadequate command of Russian. In the superintendent's opinion the professional inadequacies of the teachers, especially the Russians, ran against the plans of Russification of the school system in the Kingdom of Poland.

**J. Kancewicz — The Russian liberal democrats' views on the Polish question as expressed
on the occasion of Adam Mickiewicz's One Hundredth Birthday**

The author presents a secret police informer's report on a meeting of Polish and Russian writers and journalists held on 8 January 1899 in St. Petersburg on the occasion of Adam Mickiewicz's one hundredth birthday. The report, which can be found at the State Archives of the Russian Federation in Moscow, reveals a highly critical attitude of the Russian liberal-democratic community toward the tsarist regime and the appeal to these two groups of the idea of Polish-Russian reconciliation that could be enhanced by increased cultural contacts.

MISCELLANEA

T.W. Lange — Polish authorities and the Maltese Order 1920-1932

The article covers the relations between the Polish state and the Sovereign Order of Malta in the inter-war period. The Order was represented in Poland by The Association of the Polish Knights of Malta, founded in 1920 and officially recognised by the Grand Magistry in Rome in 1927. After that acknowledgement the Association, led by Count Bogdan Hutten-Czapski, notified the Polish authorities of its existence and began to make intense efforts to gain official recognition of the Sovereign Order by the Polish state. These efforts culminated in an official invitation of the Association to the Royal Castle in Warsaw in 1928, where its representatives were received by President Mościcki. Two years later (February 22, 1930) the next step was taken: the President and Marshall Piłsudski were made Honorary Bailiffs of the Order and thus formally became its members. The Foreign Minister Zaleski was also honoured with a Maltese Cross, albeit of a lower class. In